# Niech żyje Kongres Narodów w Obronie Pokoju!

Wydanie G

Cena 15 gr

# GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V | Bydgoszcz, czwartek 4 grudnia 1952 r. | Nr 291 (1357)

## Wszystkie siły do walki o wykonanie planu rocznego

**Zakłady przemysłowe naszego województwa weszły w ostatni decydujący miesiąc walki o wykonanie rocznego planu produkcji. Trudny niewątpliwie tegoroczny plan, który z taką ofiarnością realizuje olbrzymia większość załóg, jest bardzo ważnym ogniwem w realizacji Planu 6-letniego. To co osiągamy w bieżącym roku, stanowić będzie podstawę do dalszej, coraz skuteczniejszej walki o wzrost siły i poprawę warunków życia, stanowić będzie warunek szybszego tempa realizacji programu Frontu Narodowego. Dlatego też nie wolno nam zaniedbywać żadnej sposobności, by drogą dalszego wzmagania ofiarności, drogą pełnej mobilizacji wszystkich sił i środków, jakie tylko mamy do dyspozycji, doprowadzić do jak najwyższego wzrostu produkcji w ostatnim miesiącu br., aby stworzyć jak najmocniejszy fundament dla realizacji zadań w roku następnym.**

### Załoga Toruńskiej Fabryki Wodomierzy i Zegarów realizuje zadania czwartego roku Planu 6-letniego

Załoga Toruńskiej Fabryki Wodomierzy i Zegarów, która miesiąc temu zameldowała o przedterminowym wykonaniu planu rocznego, powtórzyła swój sukces z października i wykonała plan za miesiąc listopad w 122 proc.

Należy podkreślić, iż załoga ta, która dopiero w tym roku rozpoczęła produkcję zegarów, po raz drugi zdobyła sztandar przechodni Centralnego Zarządu Obrabiarek i Narzędzi, zwyciężając we współzawodnictwie międzyzakładowym w skali ogólnopolskiej.

W trakcie walki o przedterminowe wykonanie zobowiązań podjętych na cześć 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wyrośli tacy przodownicy jak: Stanisław Magdziński, Hieronim Łubkowski, Paweł Hajdziak, Elżbieta Siałkowska, Hieronim Domachowski, Józef Chrabąszcz, Krystyna Skowrońska, Józef Stroiński, Franciszek Szymel, Roman First, Borowicz i elektromonter Edmund Frąckowski.

Obecnie załogi wszystkich działów produkcyjnych walczą o wykonanie zadań 4 roku Planu 6-letniego.

**Kazimierz Wiśniewski**
korespondent

### Toruńskie Zakłady Roszarnicze walczą o przedterminowe wykonanie planu rocznego

Załoga Toruńskich Zakładów Roszarniczych wykonała plan produkcyjny za miesiąc listopad w 100,1 proc. Wykonanie planu zawdzięczać należy mobilizacji całej załogi przez podstawową organizację partyjną i radę zakładową. Agitatorzy Frontu Narodowego wskazywali na ogromne znaczenie szybkiej realizacji programu Frontu Narodowego i Planu 6-letniego.

W walce o plan wyróżniła się zmiana turbopakularek Heleny Słomowej, brygada suszarek Kempińskiego, zespół Stefana Bracławskiego oraz kierownik produkcji Józef Góra, który umiejętnie zorganizował pracę poszczególnych działów produkcyjnych, zapewniając terminową dostawę surowca.

Załoga Toruńskich Zakładów Roszarniczych mobilizuje wszystkie swoje siły do walki o przedterminowe wykonanie rocznego planu. Robotnicy biorą przykład z takich przodowników pracy jak Helena Słomowa, Agata Tkaczuk i Janina Kulińska, którzy przodują w swoich działach produkcyjnych i wysoko przekraczają normy.

*KAZIMIERZ WOLSKI ślusarz, bezpartyjny, wykonuje przeciętnie 216 PROCENT normy. W chwili obecnej wykonuje zadania 6 roku Planu 6-letniego w Bydgoskich Zakładach Mechanicznych w Bydgoszczy.*

*Foto „Gazeta" L. Staniszewski*

### Lepiej zorganizować pracę w Warsztatach Drogowych PKP w Bydgoszczy

Działka Mniszkiewicza, która liczy ponad 20 pracowników, ma trudności z wykonaniem planu na skutek złego podziału pracy. Jest tak, że część pracowników pracuje, a druga stoi bezczynnie z powodu uszkodzenia kompresora do nitowania. W oddziale tym nie przestrzega się przepisów o socjalistycznej opiece nad maszynami. W związku z tym często ulegają uszkodzeniu wiertarki. Odczuwa się też brak sprzętu spawalniczego na skutek złego stanu przyrządów do spawania.

Usunięciem tych niedociągnięć powinno zająć się kierownictwo oddziału.

**Zydor Lech**

## Wielki obiekt Planu 6-letniego oddany do użytku

# Nowa kopalnia „Ziemowit"

## podjęła produkcję w przeddzień święta górniczego

**KATOWICE (PAP). W przeddzień dorocznego święta górniczego — w dniu 3 bm. rozpoczął pracę w służbie pokojowego budownictwa — nowy wielki obiekt naszej Sześciolatki, nowoczesna kopalnia węgla kamiennego „Ziemowit".**

Cały teren nowego obiektu przemysłowego przybrał świąteczną szatę. Świeże mury budynków kopalnianych spowito w czerwień i barwy narodowe, w zielono - czarne proporczyki i flagi górnicze.

Punktualnie o godz. 14-tej przybywają na teren kopalni: minister Górnictwa — Nieszporek, wiceminister Górnictwa — Lesz, sekretarz KW PZPR — Olszewski, sekretarz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Górników — Hanke, oraz delegacje okolicznych kopalń z pocztami sztandarowymi.

Przybyłych gości wita zgromadzona przy wejściu załoga kopalni. Dyrektor Centralnego Zarządu Budownictwa Węglowego — Rożański meldуje: „Kopalnia „Ziemowit" jest gotowa do podjęcia produkcji".

Minister Nieszporek przy dźwiękach fanfar dokonuje przecięcia symbolicznej wstęgi. W hali maszyn min. Nieszporek uruchamia maszynę wyciągową.

Powoli zaczynają się obracać potężne koła skomplikowanego mechanizmu maszyny wyciągowej. Z głębi szybu wyjeżdżają na powierzchnię pierwsze tony węgla wydobytego w nowej kopalni.

Kopalnia „Ziemowit" rozpoczęła produkcję.

W szczelnie wypełnionej obszernej, nowocześnie urządzonej sali Domu Zbornego kopalni „Ziemowit" rozpoczyna się uroczysta akademia.

Za stołem prezydialnym, nad którym na tle czerwonych, narodowych i górniczych flag widnieje portret Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej — Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta zajmują miejsca m. in. przedstawiciele Rządu, PZPR, organizacji społecznych oraz załogi kopalni „Ziemowit" i przybyłych na uroczystość delegacji okolicznych kopalń. Wśród delegatów znajduje się nadsztygar nowej kopalni „Wesoła", Budowniczy Polski Ludowej — Franciszek Apryas.

Orkiestra gra hymn państwowy.

Zebranych w serdecznych słowach wita przedstawiciel załogi kopalni „Ziemowit" Czopa. Następnie dyrektor Centralnego Zarządu Budownictwa Węglowego — Rożański zapoznaje zebranych z historią budowy kopalni, podkreślając braterską pomoc, jakiej udzielił w jej budowie Związek Radziecki.

Zebrani manifestują gorąco na cześć budowniczych kopalni „Ziemowit", na cześć przyjaźni polsko - radzieckiej.

Zrywa się burza oklasków. Tysiące ust skanduje: Sta-lin, Bie-rut.

Następnie głos zabiera wiceminister Górnictwa inż. Mieczysław Lesz.

„Kopalnia „Ziemowit" — mówi on — jest drugą — po kopalni „Wesoła II", nową kopalnią oddawaną w tym roku do ruchu.

W Polsce przedwrześniowej nie budowano wcale nowych kopalń, wprost przeciwnie. Monopoliści zagraniczni, którzy byli właścicielami naszych kopalń, ograniczali wydobycie, zatapiali kopalnie, wyrzucali górników na bruk. W okresie międzywojennym w ciągu 20 lat nie zbudowano ani jednej kopalni węgla.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Niezwłocznie sprzątnąć buraki cukrowe z pól i dostarczyć je cukrowniom

**Nagły mróz i śnieg zastał na polach wielu PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych w naszym województwie duże ilości niezwiezionych buraków cukrowych. Dłuższe pozostawianie na polach buraków cukrowych w okresie mrozu i śniegu grozi poważnymi stratami. Ażeby do tego nie dopuścić, należy niezwłocznie wykorzystać wszystkie możliwe sposoby i środki do jak najszybszej zwózki buraków. Każde PGR, każda spółdzielnia produkcyjna i każdy chłop indywidualny muszą postawić sobie obecnie za pierwszoplanowe nie cierpiące żadnej zwłoki zadanie: całkowity sprzęt buraków i niezwłoczne dostarczenie ich cukrowniom.**

**Niektóre PGR-y, spółdzielnie produkcyjne, gminy i gromady w naszym województwie dały godny naśladowania przykład zwycięskiej walki z mrozem i niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi.**

**Np. w przeciągu dwóch zaledwie dni mimo, że śnieg okrył pola, a termometr wskazywał kilka stopni poniżej zera, robotnicy, żony robotników, pracownicy warsztatowi i administracyjni gospodarstw zespołu PGR Osięciny, doceniając palącą konieczność jak najszybszej zwózki buraków, pracowali z pełnym oddaniem i poświęceniem. Nie zważając na mróz i śnieg, od wczesnych godzin rannych do późnego wieczora ogławiali buraki i ładowali je na wozy i samochody. W wyniku wytężonej, ofiarnej pracy, załoga gospodarstw zespołu PGR Osięciny wygrała walkę z niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi i dziś nie ma ani jednego buraka na polach PGR.**

**Szeroką mobilizacją ludzi zajęły się przede wszystkim organizacje partyjne w poszczególnych gospodarstwach, które z całą siłą postawiły przed każdym robotnikiem PGR, każdą kobietą, każdym pracownikiem umysłowym i warsztatowym zadanie maksymalnego wysiłku w pracy nad jak najszybszym sprzętem buraków cukrowych. Również gospodarstwa zespołu PGR w Skępem w wyniku mobilizacji wszystkich sił i rezerw ukończyły sprzęt buraków i dostarczyły je cukrowniom.**

**Walkę o zwycięski sprzęt buraków cukrowych wygrała również spółdzielnia produkcyjna w Warszewicach w powiecie toruńskim.**

**Podczas zwózki okazało się, że spółdzielnia posiada za mało wozów, ażeby szybko dostarczyć buraki do cukrowni. Z pomocą pospieszyła podstawowa organizacja partyjna, która za pomocą aktywu w przeciągu zaledwie kilku godzin potrafiła zmobilizować chłopów z terenu Warszewic i sąsiadujących z nimi gromad, którzy wypożyczyli spółdzielcom wozy, umożliwiając im w ten sposób szybką dostawę buraków do cukrowni.**

**Przykład ofiarnej pracy w spółdzielni produkcyjnej dali m. in. Henryk Stodowski, Jan Pleskot, Józef Stejkowski, którzy wyróżnili się przy załadunku buraków.**

**Wiele jednak Państwowych Gospodarstw Rolnych, wielu chłopów indywidualnych i część spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie czeka beztrosko, aż buraki same zejdą z pola, nie zastanawia się nad tym, że każdy dzień zwłoki coraz bardziej pogarsza sytuację i coraz bardziej utrudnia warunki pracy przy wywózce buraków. Karygodne niedbalstwo przejawiają przede wszystkim PGR-y z powiatu toruńskiego, chełmińskiego, inowrocławskiego, rypińskiego i grudziądzkiego, jak Strzemięcin, Sosnówka, Dlewo, Bartoszewice, Stablewice itd., które posiadają do zwózki poważne jeszcze ilości buraków cukrowych.**

**Sądzimy, że najwyższy czas, ażeby kierownictwa wymienionych PGR-ów i wszystkich innych, które nie dokonały jeszcze całkowitego sprzętu buraków przestały wreszcie oglądać się na wiosenną pogodę i niezwłocznie przystąpiły do uruchomienia wszystkich posiadanych sił i rezerw. Konieczna jest natychmiastowa mobilizacja wszystkich rezerw ludzkich w celu jak najszybszego zebrania z pola wykopanych buraków i jak najszybszej ich zwózki do cukrowni.**

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Obrady IV Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju w ZSRR

# Ludzie radzieccy czujnie stoją na straży pokoju

MOSKWA (PAP). Jak już podawaliśmy, dnia 2 bm. rozpoczęły się w Moskwie obrady IV Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju. Uczestnicy Konferencji wysłuchali referatu członka Akademii Nauk ZSRR Iwana Pietrowskiego, poświęconego walce narodu radzieckiego o utrzymanie i utrwalenie pokoju.

Referat wywołał niezwykle głębokie zainteresowanie wśród delegatów Konferencji. W pierwszym dniu obrad przemawiało 11 osób.

Jako pierwszy zabrał głos w dyskusji, przekazując gorące pozdrowienia uczestnikom Konferencji od mas pracujących Uralu, metalowiec, laureat Nagrody Stalinowskiej N. Sokołow. Stwierdził on, że uralscy metalowcy, górnicy, kołchoźnicy i działacze nauki i kultury polecili mu, aby zapewnił o ich niezłomnej woli walki o pokój i szczęście ludzi na całym świecie oraz by wyraził ich uczucia gniewu wobec podżegaczy do nowej wojny. Sokołow omówił następnie wspaniałe osiągnięcia metalowców miasta Sierow na Uralu. Będziemy nadal pracować z poświęceniem — stwierdził on w zakończeniu — ponieważ każdy z nas wie, że im więcej będzie się wytapiać wysokiej jakości surówki i stali, tym silniejszy i potężniejszy będzie Kraj Radziecki — ostoja pokoju na całym świecie.

Następnie zabrał głos przewodniczący Ukraińskiego Komitetu Obrońców Pokoju N. Semenenko, podkreślając zdecydowaną wolę mas pracujących Ukrainy Radzieckiej obrony sprawy pokoju. Semenenko przytoczył wiele wymownych faktów i liczb charakteryzujących olbrzymie osiągnięcia narodu ukraińskiego w rozwoju ekonomiki i kultury swej republiki. Masy pracujące Ukrainy Radzieckiej — oświadczył mówca — nigdy nie zapomną ogromu nieszczęść, jakie znosiły narody Związku Radzieckiego w czasie Wojny Narodowej. Narody te z wielkim narodem rosyjskim na czele obroniły wolność i niezawisłość swej ojczyzny i uratowały Europę od jarzma faszystowskiego. Obecnie, gdy reakcjoniści amerykańscy dążący do panowania nad światem usiłują rozszerzyć zasięg przygotowań do nowej agresji, masy pracujące ZSRR czynią wszystko dla wzmocnienia potęgi ekonomicznej Związku Radzieckiego — ostoi pokoju na całym świecie. My, delegaci na IV Wszechzwiązkową Konferencję Obrońców Pokoju — podkreślił Semenenko — zebraliśmy się tutaj w przeddzień Światowego Kongresu Narodów w Obronie Pokoju po to, by jeszcze raz zamanifestować niezłomną wolę całego narodu radzieckiego realizowania programu współpracy międzynarodowej w imię bezpieczeństwa i pokoju.

Na trybunę wchodzą coraz to nowi mówcy. Przemawia prosta kobieta radziecka Maria Biełowa, przewodnicząca podmoskiewskiego kołchozu im. Chruszczowa.

(Ciąg dalszy na str. 2)

*FRANCISZEK PŁACZEK jest sołtysem gromady Konstantynowo w gminie Wyrzysk. Płaczek wywiązał się w terminie ze swych obowiązków wobec Państwa sprzedając Państwu 6,5 kw. zboża oraz 15 kw. ziemniaków ponad plan.*

*Foto „Gazeta" L. Staniszewski*

## Delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wyjechała do ZSRR

WARSZAWA (PAP). W dniu 3 grudnia br. wyjechała do Związku Radzieckiego na zaproszenie WOKS-u 13-osobowa delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, z wiceprzewodniczącym ZG TPPR Stefanem Matuszewskim na czele.

W skład delegacji wchodzą robotnicy, artyści, studenci, przedstawiciele inteligencji pracującej, działacze społeczni — aktywiści Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Odjeżdżających żegnał na Dworcu Głównym przewodniczący ZG TPPR — Edward Ochab.

Obecny był charge d'affaires Związku Radzieckiego D. I. Zaikin. Na peronie dworca zgromadzili się licznie przedstawiciele warszawskich zakładów pracy oraz młodzież wyższych uczelni stolicy. W ich imieniu przemawiał student — Ireneusz Wutkiewicz.

„Zawieźcie od nas — powiedział on — naszym radzieckim przyjaciołom nasze najgorętsze, najserdeczniejsze pozdrowienia. Powiedzcie im, że jesteśmy głęboko wdzięczni za ogromną, bezinteresowną pomoc, jakiej udziela nam potężny nasz sojusznik — Kraj Rad.

Na peronie zrywają się potężne, entuzjastyczne okrzyki: Sta-lin, Bierut, po-kój. Zebrana młodzież śpiewa radzieckie pieśni. Długo trwają okrzyki i serdeczne owacje.

## Zjazd neurologów okręgu gdańsko-pomorskiego w Toruniu

W Toruniu w gmachu Centralnej Wojewódzkiej Poradni Zdrowia Psychicznego odbył się zjazd członków Towarzystwa Neurologicznego okręgu gdańsko - pomorskiego. Na zjazd przybyła poseł na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej prof. dr Zofia Majewska z Gdańska.

Na posiedzeniu referowano programowe zagadnienia przyczyn i zapobiegania oraz leczenia urazów porodowych u niemowląt i leczenia snem urazów czaszki i mózgu. Prof. dr med. Janina Hurynowicz z UMK wygłosiła referat pt. „Zmęczenie i znużenie w świetle teorii Pawłowa".

Posiedzenie przebiegło pod znakiem rozwijania i pogłębiania wiedzy naukowej na bazie przodującej medycyny radzieckiej.

Zebrani zwiedzili wystawę książki radzieckiej zorganizowaną przez Zakład Neurofizjologii i Fizjologii Porównawczej UMK.

Na zakończenie uczestnicy konferencji wysłali depeszę z życzeniami do Prezydium II Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju obradującego w Warszawie.

# Stany Zjednoczone nie chcą zaprzestania wojny w Korei

## Z obrad Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK (PAP). W Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończyła się 1 grudnia dyskusja nad hinduskim projektem rezolucji w sprawie repatriacji jeńców wojennych przebywających w obozach Korei Południowej i Północnej i nad radzieckimi poprawkami do tego projektu. Na posiedzeniu tym blok amerykańsko - angielski przeforsował uchwalenie rezolucji hinduskiej i odrzucenie poprawek radzieckich.

Delegat Indii Menon nie zdołał przeciwstawić żadnych argumentów zarzutom wysuniętym przez delegację radziecką przeciwko hinduskiemu projektowi rezolucji. Przemówienie jego potwierdziło jedynie fakt, że projekt ten stanowi w gruncie rzeczy propozycję amerykańską nieco tylko zamaskowaną dla wprowadzenia w błąd opinii publicznej. Charakterystyczne jest, że uzurpował on sobie przy tym prawo do przemawiania w imieniu „narodów Azji", chociaż nikt poza amerykańskimi kołami rządzącymi nie upoważniał go do takiego wystąpienia.

Co się tyczy sprawy repatriacji jeńców wojennych, Menon przyznał, że rezolucja hinduska przewiduje możliwość zatrzymania części jeńców wojennych. Innymi słowy, rezolucja ta broni stanowiska dowództwa amerykańskiego w Korei. Delegat Indii wspomniał, że w myśl rezolucji hinduskiej nierepatriowani jeńcy wojenni mają być przekazani „w ręce ONZ", co sprowadziłoby się w praktyce do przekazania ich dowództwu amerykańskiemu.

Delegat hinduski nie mógł zaoponować przeciwko propozycji radzieckiej w sprawie zaprzestania ognia w Korei. Oświadczył on gołosłownie, że cele rezolucji hinduskiej są identyczne, nie wyjaśniając jednak, dlaczego w takim razie jego delegacja tak uparcie sprzeciwia się włączeniu tej propozycji do swojego projektu.

Z kolei przemawiał przewodniczący delegacji ZSRR minister Wyszyński. Poprawki radzieckie poparli delegatka Czechosłowacji Sekaninova i przewodniczący delegacji polskiej minister Skrzeszewski.

Pod koniec posiedzenia odbyło się głosowanie nad poprawkami radzieckimi do projektu rezolucji Indii.

Pierwsza poprawka wniesiona przez delegację radziecką dotyczyła tego punktu rezolucji hinduskiej, który zawiera obłudną deklarację, iż wobec jeńców wojennych nie będzie stosowana siła ani w tym celu, by zapobiec ich repatriacji, ani też dla zmuszenia ich do powrotu. Jak wiadomo, amerykańskie władze wojskowe stosowały już na szeroką skalę środki przymusu, by jeńcy koreańscy i chińscy odmówili powrotu do ojczyzny, a więc wszelkie wywody na temat „repatriacji bez stosowania przymusu" maskują jedynie zatrzymywanie przemocą jeńców wojennych przez dowództwo amerykańskie. Poprawka radziecka przewidywała skreślenie z tekstu rezolucji obłudnych frazesów o „niestosowaniu siły", zastępując te frazesy kategorycznym żądaniem, aby jeńców wojennych traktowano stale w sposób humanitarny. Poprawka ta została odrzucona przez amerykańsko - angielską większość komisji. Za poprawką głosowały delegacje ZSRR, USRR, Czechosłowacji, BSRR i Polski. 8 delegacji powstrzymało się od głosowania (Afganistan, Iran, Arabia Saudyjska, Syria, Egipt, Jemen, Burma i Indonezja).

Następnie poddano pod głosowanie poprawkę radziecką zalecającą stronom walczącym w Korei, by niezwłocznie i całkowicie zaprzestały działań wojennych na podstawie projektu porozumienia już uzgodnionego między stronami walczącymi i aby przekazały sprawę całkowitej repatriacji jeńców wojennych do komisji dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. Za przyjęciem tej propozycji głosowało 5 delegacji (ZSRR, Polski, Czechosłowacji, BSRR, USRR). 8 delegacji powstrzymało się od głosowania.

Charakterystyczne jest, że przeciwko tej propozycji głosowali razem ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią przedstawiciele Indii i Pakistanu, którzy podczas obrad w Komisji Politycznej niejednokrotnie w sposób obłudny twierdzili, że dążą rzekomo do położenia kresu działaniom wojennym w Korei.

Większość amerykańsko - angielska głosowała następnie przeciwko poprawce o utworzeniu komisji w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej z udziałem stron bezpośrednio zainteresowanych oraz innych państw, w tym również państw nie biorących udziału w wojnie koreańskiej.

Wreszcie blok amerykańsko - angielski głosował przeciwko wszystkim pozostałym poprawkom radzieckim i zatwierdził mechaniczną większością projekt rezolucji hinduskiej. Delegacje ZSRR, Polski, BSRR, Czechosłowacji i USRR głosowały przeciwko całości projektu rezolucji Indii.

Należy stwierdzić, że już w toku obrad Komisji Politycznej nad poprawkami radzieckimi do projektu rezolucji Indii potwierdził się fakt, że Stany Zjednoczone i państwa idące w ich ślady nie chcą zaprzestania wojny w Korei i występują przeciwko pokojowemu uregulowaniu kwestii koreańskiej. Ich oświadczenia przeciwko propozycji ZSRR w sprawie natychmiastowego i całkowitego zaprzestania działań wojennych w Korei ujawniły całą obłudę przywódców bloku amerykańsko - angielskiego, którzy usiłowali zaprezentować się w roli „miłośników pokoju". Przedstawiciele ZSRR, Polski, USRR, Czechosłowacji i BSRR zdemaskowali stanowisko wodzirejów bloku amerykańsko - angielskiego.

# Górnicze święto

**Znowu — jak corocznie — nadszedł dzień górniczego święta, znowu w świetlicach kopalń zbierają się ich załogi, znowu grzmią radosnymi fanfarami górnicze orkiestry, a myśli całego narodu płyną ku śląskim i zagłębiowskim sztolniom, ku tym, którzy w nich codziennie wyrąbują w twardym węglu gospodarczą potęgę Polski Ludowej.**

**W dniu tym bardziej niż kiedykolwiek znajduje wyraz szacunek i miłość, jaką Rząd, Partia i cały lud polski otaczają gwardię klasy robotniczej — górników. Trudna i ciężka jest praca górnika, wydzieranie naturze jej bogactw, aby tymi bogactwami pomnożyć siłę człowieka w jego walce o coraz to lepszy byt. I wagę tej pracy docenia się dokładnie w kraju, który podstawową zasadą swego ustroju uczynił hasło, że „praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela".**

**Trudna i ciężka jest praca górnika, ale Państwo Ludowe czyni duży wysiłek, aby pracę tę uczynić lżejszą, a jednocześnie wydajniejszą, aby usunąć z niej to wszystko, co było jej przekleństwem w czasach, gdy podziemne bogactwa naszego kraju tkwiły w niewoli obcych i rodzimych wyzyskiwaczy.**

**Państwo Ludowe, wysoko ceniąc wysiłek górniczy oraz jego znaczenie dla rozwoju naszej Ojczyzny i wzrostu dobrobytu, nadało swym górnikom szereg specjalnych przywilejów, zagwarantowało je Kartą Górniczą. Karta jest wyrazem owej miłości i szacunku dla górników, miłości i szacunku, w których wychowała cały naród nasza Partia.**

**Wyrazem tych uczuć jest m. in. i fakt, że 16 pracowników podziemnych chodników zasiada dzisiaj w przedstawicielstwie narodu, w Sejmie. Nazwiska górników — Budowniczych Polski Ludowej — Pstrowskiego i Apryasa oraz wybitnych przodowników pracy — Bugdoła, Blauta, Markiewki, Tinela i wielu innych, którzy w pracy swej wyróżnili się zapałem, ofiarnością i umiejętnością, szanuje cały naród polski, jako nazwiska bohaterów walki o lepszą, jasną przyszłość, bohaterów walki o socjalizm.**

**Wielką wagę przywiązuje naród do pracy górników. Wielkie zadania wkłada na nich Plan 6-letni. 100 milionów ton węgla, które mamy wydobyć w roku 1955 — to z jednej strony olbrzymie zadanie dla rzesz górniczych, z drugiej zaś strony to przecież pokarm dla naszego przemysłu, transportu, dla wszelkich dziedzin gospodarki. Nie darmo bowiem nazywają węgiel „chlebem przemysłu". I cały lud polski wie dobrze, że górnicy właśnie są tymi, którzy pracą swą żywią cały przemysł i zaopatrują miliony ludzi pracy całego kraju w węgiel.**

**W dniu górniczego święta przesyłamy gorące pozdrowienia tym wszystkim górnikom, którzy mają za sobą lata nieustępliwej walki, jaką polska klasa robotnicza wiodła z kapitalizmem, z szajką baronów węglowych, co nie tylko krwawy pot wyciskali w kopalniach z robotników, ale nie wahali się nigdy pozbawić ich możności do życia, zniszczyć, zatopić ich warsztat pracy, jeśli tylko mogło to powiększyć kapitalistyczny zysk. Pozdrawiamy tych, którzy jak górnicy „Mortimera" czy „Wujka" własnymi ciałami zagrodzili kapitalistycznym zbrodniarzom drogę do niszczenia majątku narodowego. Pozdrawiamy tych, którzy od pierwszego dnia wyzwolenia w codziennym trudzie wykuwają w podziemiach potęgę naszego kraju.**

**„Górnictwo polskie znajduje się dziś na najbardziej odpowiedzialnym odcinku frontu w walce o podniesienie przemysłu węglowego, w walce o Plan 6-letni — plan uprzemysłowienia Polski, plan zlikwidowania zacofania gospodarczego, plan stworzenia lepszych warunków życia i rozwoju kulturalnego dla całego polskiego ludu pracującego, plan utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa Polski, plan pokrzyżowania machinacji podżegaczy wojennych" — powiedział Towarzysz Bierut na akademii górniczej w Sosnowcu przed trzema laty.**

**Toteż Partia i Rząd, zapewniwszy górnikom możliwie najlepsze warunki pracy i życia, oczekują wraz z całym narodem, że gwardia klasy robotniczej — górnicy — wzmogą walkę o realizację w 100 proc. planów wydobycia, nadal podnosić będą wydajność pracy, zwiększą cykliczność, jeszcze lepiej opanują nowoczesną technikę górniczą, pełniej wykorzystywać będą maszyny. Najbardziej odpowiedzialny odcinek frontu w naszej walce o pokój i socjalizm takie właśnie nakłada na nich zadania.**

**Zwycięstwa w tej walce życzy górnikom — w dniu ich święta — cały naród.**

# Ludzie radzieccy czujnie stoją na straży pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

Jako człowiek radziecki — mówi Biełowa — jako kobieta i matka, nie mogę milczeć, gdy omawia się sprawę obrony pokoju. Moi ziomkowie polecili mi ,abym opowiedziała delegatom Konferencji o naszym szczęśliwym życiu i osiągnięciach i abym oświadczyła, że każdy człowiek radziecki pragnie z całego serca pokoju na całej kuli ziemskiej i z całego serca nienawidzi bandy podżegaczy wojennych.

Biełowa stwierdza wśród oklasków: Niech podżegacze wojenni pamiętają, że miliony obrońców pokoju nie dadzą się oszukać i zastraszyć. Ludzie radzieccy czujnie stoją na straży pokoju. Wraz z nami są nowe Chiny Ludowe, kraje demokracji ludowej, z nami są wszystkie miłujące pokój narody świata. Popatrzcie, ilu nas jest, jaką potężną siłę tworzymy. Niech o tym nie zapominają podżegacze wojenni!

Prezes Akademii Architektury ZSRR A. Mordwinow poświęcił swe przemówienie olbrzymiemu rozmachowi budownictwa we wszystkich zakątkach Związku Radzieckiego. Celem tego budownictwa, podobnie jak całej produkcji socjalistycznej — oświadczył on — jest zaspokojenie materialnych i kulturalnych potrzeb mas pracujących. Jest to najwyższy, najszlachetniejszy cel działalności człowieka.

Głos zabiera patriarcha Moskwy i Wszechrusi Aleksy, który wita uczestników Konferencji w imieniu rosyjskiego kościoła prawosławnego i wyraża pragnienie, aby praca i uchwały Konferencji przyczyniły się do sukcesu wielkiej sprawy pokoju.

Wezwał on w imieniu rosyjskiego kościoła prawosławnego wszystkie głowy kościołów, kierowników zrzeszeń religijnych i wszystkich wierzących na całym świecie, aby pogłębili i wzmogli walkę o pokój.

Następnie przemawiała sekretarz Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych K. Kuźniecowa podkreślając, że naród radziecki z olbrzymim entuzjazmem pracuje nad wprowadzeniem w życie historycznych uchwał XIX Zjazdu KPZR.

Jako przykład utrwalenia przyjaźni między narodami przytoczyła ona fakt, że w roku ubiegłym Kraj Rad zwiedziło 79 delegacji robotniczych i związkowych z 33 krajów, a w ciągu 11 miesięcy br. było w ZSRR 114 delegacji z 46 krajów.

Wybitny uczony radziecki, członek Akademii Nauk W. Winogradow mówił o przodującej nauce radzieckiej, która służy szczęściu narodu i jego żywotnym interesom.

Na posiedzeniu Konferencji dnia 3 bm. kontynuowano dyskusję nad referatem I. Pietrowskiego. Na Konferencji są obecni liczni goście — przedstawiciele mieszkańców stolicy radzieckiej oraz członkowie zagranicznych delegacji robotniczych i działaczy kulturalnych z Australii, Cejlonu, Chile, Chin, Bułgarii i Włoch, które znajdują się obecnie w Moskwie.

W imieniu uczonych radzieckich przemawiał prezes Akademii Nauk ZSRR Aleksander Niesmiejanow.

# Wybory w Rumunii wspaniałą manifestacją jedności narodu rumuńskiego

BUKARESZT (PAP). Prasa rumuńska opublikowała oficjalny komunikat o wynikach wyborów do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii. Z ogólnej liczby 10.574.475 wyborców w głosowaniu wzięło udział 10,353.469 obywateli, tj. 97,91 proc. Na kandydatów Frontu Demokracji Ludowej głosowało 98,84 proc. wyborców, którzy brali udział w wyborach. W stolicy Rumunii na kandydatów Frontu Demokracji Ludowej głosowało 99.43 proc. wyborców. W obwodach: stalinowskim, timiszoarskim, jaskim, ploeszteńskim i innych na kandydatów Frontu Demokracji Ludowej głosowało 99,80 proc. wyborców.

Wszyscy kandydaci Frontu Demokracji Ludowej we wszystkich 423 okręgach wyborczych zostali wybrani na deputowanych do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego. Wśród wybranych do Zgromadzenia znajdują się — wódz narodu rumuńskiego G. Gheorghiu - Dej, sekretarze KC Rumuńskiej Partii Robotniczej Józef Kiszyniewski, Aleksandru Maghiorosz, Maron Constantinescu, George Apostol, wicepremier Chivu Stoica, minister Sił Zbrojnych Rumunii generał armii Emil Bodnarasz i inni przywódcy Partii i Rządu.

Wybory do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego stały się wspaniałą manifestacją wierności narodu rumuńskiego dla swej Partii Robotniczej i Rządu.

# Posłowie woj. bydgoskiego wśród wyborców

W pięknie udekorowanej świetlicy Pomorskiej Odlewni i Emalierni w Mniszku zebrała się cała załoga, aby spotkać się z posłami i wysłuchać sprawozdań z obrad pierwszej sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na tle wysoko udrapowanej czerwieni — portret Towarzysza Bolesława Bieruta — niżej czytamy napis: „Serdecznie witamy naszych posłów — najlepszych synów narodu".

Orkiestra gra hymn państwowy. Na mównicy staje przewodniczący Zakładowego Komitetu Frontu Narodowego Aleksander Celber, serdecznie witając przybyłych na spotkanie: posła Bronisławę Rzytelewską oraz zastępcę posła Stanisława Czaplińskiego.

Sala rozbrzmiewa okrzykiem: „Niech żyją nasi posłowie".

Głos zabiera poseł Rzytelewska. Mówi ona o historycznym znaczeniu obrad pierwszej sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Kiedy poseł Rzytelewska mówi o wyborze Bolesława Bieruta na Prezesa Rady Ministrów, — zrywa się burza oklasków i okrzyków na cześć Pierwszego Obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Bolesława Bieruta.

Zastępca posła Stanisław Czapliński mówi o znaczeniu uchwalonej przez Sejm ustawy o utworzeniu Ministerstwa Kontroli Państwowej oraz o znaczeniu uchwalonej przez Sejm ustawy o amnestii.

Głos zabierają robotnicy.

Robotnik Kasiński mówi:

— Idąc za przykładem wybranych przez nas posłów będziemy wytrwale walczyć o zwycięskie wykonanie zadań produkcyjnych. Nie będziemy szczędzili sił dla budowy lepszego, jaśniejszego jutra naszej ukochanej Ojczyzny.

* * *

Serdecznymi i długo niemilknącymi oklaskami witała załoga Cukrowni w Brześciu Kujawskim przybyłych na spotkanie: posła Franciszka Ochmańskiego i zastępcę posła Edwarda Szałkowskiego.

— Dzień 26 października — mówił zastępca posła Edward Szałkowski — to dzień historycznego zwycięstwa naszego narodu, to dzień, w którym naród polski zespolony w szeregach Frontu Narodowego złożył dowód swej jedności i zwartości.

Poseł Ochmański opowiedział zebranym o przebiegu obrad pierwszej sesji Sejmu oraz zapoznał ich ze znaczeniem uchwalonej przez Sejm ustawy o amnestii, która — jak stwierdził poseł Ochmański — jest aktem wielkoduszności najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wobec tych, którzy zbłądzili. Ustawa o amnestii daje im możliwość stania się ludźmi uczciwymi i pożytecznymi.

— Podjęte na pierwszej sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwały — stwierdził, zabierając głos w dyskusji, pracownik POM Ryszard Wiśniewski — są wyrazem wciąż rosnącej siły i potęgi naszej Ludowej Ojczyzny. Dla utrwalenia tej siły nie będziemy szczędzili wysiłków. Będziemy coraz lepiej i wydajniej pracować, aby przyśpieszyć budownictwo socjalizmu w naszym kraju.

* * *

W niezwykle serdecznej atmosferze odbyło się spotkanie posła Zofii Staros — przewodniczącej Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego z załogą Inowrocławskich Zakładów Sodowych.

Pos. Staros zapoznała zebranych z przebiegiem i znaczeniem obrad pierwszej sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz z uchwalonymi na tej sesji uchwałami.

Gorącymi oklaskami załoga Inowrocławskich Zakładów Sodowych dała wyraz swego przywiązania i miłości do ukochanego Przywódcy i Nauczyciela narodu polskiego — Bolesława Bieruta w chwili, kiedy pos. Staros mówiła o powołaniu Towarzysza Bolesława Bieruta na odpowiedzialne stanowisko Prezesa Rady Ministrów.

Dziękując pos. Staros za złożone sprawozdanie, wielokrotny przodownik pracy i racjonalizator Władysław Kościelski powiedział m. in.:

— Zjednoczeni w szeregach Frontu Narodowego, nieugięcie walczyć będziemy o pełną i przedterminową realizację jego wielkich założeń. Nie będziemy szczędzili wysiłków dla walki o rytmiczne wykonywanie naszych planów produkcyjnych, aby jak najszybciej urzeczywistniony został program Frontu Narodowego.

Na zakończenie spotkania przedstawiciel Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego Kazimierz Dombek wręczył 30 wyróżniającym się w kampanii wyborczej aktywistom Frontu Narodowego dyplomy uznania, nadane im przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego.

# Niezwłocznie sprzątnąć buraki cukrowe z pól i dostarczyć je cukrowniom

(Dokończenie ze str. 1)

**Trzeba, ażeby organizacje partyjne odwołały się do ofiarności załóg PGR-ów i potrafiły przekonać je, że obowiązek sprzętu buraków wymaga od nich maksymalnego wysiłku w pracy. Konieczne jest również ażeby organizacje partyjne w PGR-ach postawiły przed członkami Partii zadanie przodowania w zwózce buraków.**

**Odnosi się to również do organizacji partyjnych w spółdzielniach produkcyjnych w naszym województwie.**

**Także gminne i gromadzkie organizacje partyjne, GRN, wiejskie organizacje masowe winny wzmóc pracę nad mobilizacją indywidualnych chłopów do całkowitego sprzętu buraków cukrowych.**

**Ani jeden burak cukrowy nie może znajdować się na polach. Wszystkie PGR-y, wszystkie spółdzielnie produkcyjne i wszyscy indywidualni chłopi zobowiązani są jak najszybciej dostarczyć buraki cukrowniom.**

**Należy również pamiętać o konieczności okrywania buraków cukrowych, pozostających na polach w celu ochrony ich przed mrozem oraz o jak najszybszym zabezpieczeniu liści buraczanych, które stanowią wartościową paszę dla bydła.**

**Aby dokonać jak najszybszego sprzętu buraków i zwieźć je w przeciągu najbliższych kilku dni do cukrowni, obok szerokiej mobilizacji wszystkich sił i środków przez poszczególne PGR-y i spółdzielnie produkcyjne, trzeba ażeby Komitety Powiatowe, Komitety Gminne, gromadzkie organizacje partyjne, Prezydia Powiatowych i Gminnych Rad Narodowych zajęły się mocno sprawami sprzętu buraków i transportu.**

**Ponieważ w szeregu PGR-ów w naszym województwie jest za mało środków lokomocji, Prezydia GRN zobowiązane są do udzielenia niezwłocznej pomocy PGR-om przez dostarczenie im wozów i furmanek w ramach szarwarku.**

**Jest to pilne, niecierpiące zwłoki zadanie. Należy więc, ażeby GRN przystąpiły już w dniu dzisiejszym do organizowania pomocy w środkach lokomocji Państwowym Gospodarstwom Rolnym.**

**Spółdzielniom produkcyjnym, które z braku środków transportowych nie mogą szybko dostarczyć buraków do cukrowni, winny w zwózce pomóc Państwowe Ośrodki Maszynowe przez oddanie im do dyspozycji posiadanych środków lokomocji.**

**W celu przyspieszenia zwózki buraków z pól chłopów gospodarujących indywidualnie konieczne jest również, ażeby Prezydia Gminnych Rad Narodowych przystąpiły niezwłocznie do organizowania pomocy sąsiedzkiej zarówno w rezerwach ludzkich jak i w środkach lokomocji.**

**Walkę o jak najszybszy sprzęt buraków z pola, musi wygrać każde PGR, każda spółdzielnia produkcyjna, każde indywidualne gospodarstwo. Nie można bowiem dopuścić do zahamowania produkcji w cukrowniach województwa bydgoskiego.**

# Kopalnia „Ziemowit" podjęła produkcję

(Dokończenie ze str. 1)

W Polsce Ludowej, realizując wielki program przebudowy gospodarczej Polski, programu Frontu Narodowego, budując socjalizm, przystąpiliśmy także do budowy nowych kopalń węgla. W roku bież. oddaliśmy do ruchu dwie nowe kopalnie: „Ziemowit" i „Wesoła". Oddaliśmy do ruchu cztery nowe poziomy na kopalniach „Bolesław Śmiały", „Siersza", „Murcki" i „Chorzów".

Nowe kopalnie i nowe poziomy dadzą w sumie 7 tys. ton dziennego wydobycia, tj. około 2 milionów ton rocznie".

W dalszym ciągu mówca stwierdza, że nasz rozwój przemysłu węglowego następuje w tym samym czasie, gdy w krajach kapitalistycznych wydobycie spada lub stoi na jednym miejscu od wielu lat.

Tak na przykład w największym kraju imperialistycznym, w Stanach Zjednoczonych wydobycie w pierwszym półroczu br. było niższe niż w I półroczu ubiegłego roku o 22 miliony ton.

W tym samym czasie wydobycie w ZSRR rośnie z roku na rok średnio o 24 miliony ton.

Rośnie również wydobycie w Polsce, w Czechosłowacji, na Węgrzech i w innych krajach demokracji ludowej.

22 miliony ton spadku wydobycia w USA i 24 miliony wzrostu wydobycia w ZSRR — oto porównanie dwu linii rozwoju — socjalizmu — w górę i naprzód i kapitalizmu — w dół i w tył.

Omawiając zadania górnictwa w roku przyszłym, wiceminister Lesz powiedział: „W roku przyszłym czekają nas nowe trudne zadania. Mamy zakończyć budowę dwu dalszych kopalń, zakończyć budowę nowych poziomów, mamy poważnie rozszerzyć front innych robót, mamy uruchomić szereg urządzeń podsadzkowych, maszyn wyciągowych itd.

Musimy przede wszystkim wzorem radzieckim nauczyć się budować szybciej: trzeba szybciej przechodzić chodniki, przekopy, szyby. Trzeba dalej mechanizować wszelkie roboty dołowe".

Kończąc przemówienie wiceminister Lesz oświadczył: „Towarzysz Bierut nazwał górników żołnierzami pierwszej linii walki o socjalizm. W ten uroczysty dzień przyrzeknijmy, że nie pożałujemy sił, aby być godnymi tego miana, aby z honorem wykonać postawione przed nami zadania".

Minister Nieszporek, dziękując w imieniu Rządu i KC PZPR budowniczym nowej kopalni, podkreślił, że kopalnia „Ziemowit", wchodząca dziś do produkcji, winna być prowadzona według najnowocześniejszych metod eksploatacji. Dyrekcja i załoga nowej kopalni winny systematycznie podnosić jej wydobycie, należycie wykorzystując nowoczesne urządzenia i maszyny.

Okrzyk ministra na cześć budowniczych i załogi kopalni „Ziemowit" z entuzjazmem podchwycony został przez wszystkich zebranych na akademii.

W czasie akademii 41 najbardziej zasłużonych członków załogi „Ziemowita" odznaczonych zostało przez min. Nieszporka wysokimi odznaczeniami państwowymi.

W imieniu odznaczonych zabiera głos sztygar oddziałowy Stanisław Śmigielski, który wśród ogólnego entuzjazmu zebranych stwierdza, iż załoga kopalni „Ziemowit", w wyniku realizacji zobowiązań wyborczych i dla uczczenia XIX Zjazdu KPZR oraz 35 rocznicy Rewolucji Październikowej ustanowiła nowy rekord w polskim przemyśle węglowym. Oddział III kopalni osiągnął 432 mb. postępu chodnika w ciągu miesiąca. „Na dotychczasowych osiągnięciach — stwierdza mówca — załoga naszej kopalni nie poprzestanie".

Wśród głębokiej ciszy list do Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Bolesława Bieruta, odczytuje Edward Błahut, rębacz strzałowy, osiągający 200 proc. normy.

Burza oklasków i owacji zrywa się po odczytaniu tekstu listu. Długo nie milkną skandowania „Bie-rut, Bierut". Rozlegają się dźwięki Międzynarodówki.

Następnie odbyła się bogata część artystyczna.

# Żądamy zakazu broni masowego zniszczenia - broni atomowej, chemicznej i bakteriologicznej

# O pełne wykorzystanie kredytów inwestycyjnych

## przez spółdzielnie produkcyjne w woj. bydgoskim

Spółdzielnie produkcyjne w całym kraju otrzymały od Państwa w początkach bieżącego roku kredyty inwestycyjne. Kredyty te umożliwiły wielu spółdzielniom produkcyjnym naszego województwa przeprowadzenie najniezbędniejszych inwestycji budowlanych, zwiększenie pogłowia bydła i trzody chlewnej, zakup maszyn rolniczych, rozwinięcie kultur specjalnych itd. Stopień wykorzystania kredytów inwestycyjnych w bieżącym roku przez poszczególne spółdzielnie produkcyjne nie jest jednak równomierny. Gdy większość spółdzielni już w pełni wykorzystała kredyty, nie brak i takich, które nie doceniły ogromnego znaczenia pomocy finansowej okazywanej przez Państwo Ludowe.

### PRZODUJĄ SPÓŁDZIELNIE POW. CHEŁMIŃSKIEGO

Pod względem wykorzystania kredytów inwestycyjnych najlepiej przedstawia się sytuacja w powiecie chełmińskim. Prawie wszystkie spółdzielnie tego powiatu wykorzystały w pełni kredyty inwestycyjne. Na dzień 1 listopada br. spółdzielnie w powiecie chełmińskim z otrzymanych funduszów zużyły 94 procent. Kredyty przeznaczone na inwestycje budowlane, zakup inwentarza żywego, maszyn rolniczych, na rozwój kultur specjalnych i urządzenia socjalne wykorzystane zostały w 100 proc. Wygospodarowanie otrzymanych od Państwa sum w spółdzielniach produkcyjnych powiatu chełmińskiego stało się możliwe dzięki samym spółdzielcom, którzy doceniając pomoc Państwa wykonali wiele inwestycji własnymi siłami. Wydatnie pomogli oni m. in. w pracach fachowych, jak np. ciesielskich i murarskich, co przyczyniło się w poważnym stopniu do obniżki kosztów poszczególnych inwestycji. Pełne wykorzystanie sum przeznaczonych na cele inwestycyjne w spółdzielniach produkcyjnych powiatu chełmińskiego osiągnięto nadto w wyniku operatywnej pracy spółdzielczych organizacji partyjnych, Komitetu Powiatowego, Wydziału Rolnictwa i architekta Budownictwa Wiejskiego w Chełmnie. Wydział Rolnictwa i KP przez okres całego roku wnikliwie analizowały wykorzystanie kredytów, udzielały pomocy w przełamywaniu trudności, walczyły z tendencjami, że z inwestycjami można poczekać, mobilizowały spółdzielców do wykonywania prac niefachowych i fachowych, zabiegały, ażeby każda złotówka została racjonalnie wykorzystana.

Właściwe kierowanie inwestycjami w spółdzielniach, systematyczna kontrola postępu prac i wykorzystania kredytów — oto czynniki, które w poważnym stopniu zadecydowały o pełnym wygospodarowaniu kredytów inwestycyjnych przez spółdzielnie w powiecie chełmińskim.

O tym, że spółdzielcy doceniają wydatną pomoc Państwa w umacnianiu gospodarczym spółdzielni, świadczą przykłady z szeregu spółdzielni produkcyjnych.

Np spółdzielcy z Tryla w powiecie świeckim niezwłocznie po otrzymaniu kredytów inwestycyjnych przystąpili do budowy obszernej obory, obliczonej na 80 sztuk bydła. Ażeby przyśpieszyć wybudowanie obory i obniżyć koszty budowy — spółdzielcy z Tryla wykonali we własnym zakresie wiele prac niefachowych, a m. in. dokonali zwózki cegły, żwiru piasku i innych materiałów budowlanych.

Niezależnie od tego utworzyli brygadę budowlaną, która wydatnie pomogła w pracy cieślom i murarzom zatrudnionym przy budowie obory. Również spółdzielcy w Reczu w powiecie żnińskim włożyli wiele pracy w wybudowanie budynków gospodarskich, przyśpieszając w ten sposób pełne wykorzystanie otrzymanych od Państwa kredytów inwestycyjnych.

### NA SZARYM KOŃCU SPÓŁDZIELCY Z POW. ŚWIECKIEGO

Nie wszystkie jednak spółdzielnie produkcyjne w naszym województwie zabiegają o pełne wykorzystanie kredytów inwestycyjnych. Np. spółdzielnie powiatu świeckiego wykorzystały do dnia 21 listopada br. ogółem 74 procent kredytów państwowych. Wykorzystanie kredytów w najważniejszych dziedzinach przedstawia się następująco:

Budownictwo 82 proc., inwentarz żywy 76 proc., inwentarz martwy 63 proc., kultury specjalne 33 proc., urządzenia socjalne 44 proc.

Spółdzielnie produkcyjne w powiecie świeckim nie żyją w dostatecznym stopniu sprawami inwestycji budowlanych, nie zabiegają o rozwój hodowli i kultur specjalnych, nie troszczą się o zaopatrzenie spółdzielni w dostateczną ilość maszyn i narzędzi rolniczych. W niektórych spółdzielniach powiatu świeckiego członkowie spółdzielni rozpoczęcie budowy inwestycji gospodarczych, zakup bydła i inwentarza martwego odkładają z miesiąca na miesiąc. Twierdzą oni, że rok jest dosyć długi i w ostatnich miesiącach znajdzie się jeszcze aż nadto czasu, ażeby wygospodarować otrzymane kredyty inwestycyjne.

Do czego prowadzi to ustawiczne przesuwanie terminów, widać najlepiej na przykładzie spółdzielni produkcyjnej w Topólnie w powiecie świeckim. Zbliża się już prawie koniec roku, a spółdzielcy z Topólna wykorzystali dotychczas zaledwie 17 procent otrzymanych kredytów. Z sumy 9 tys. złotych uzyskanych od Państwa na zakup bydła spółdzielcy z Topólna nie wydali jeszcze ani grosza. Pieniądze leżą w banku, Komitet Powiatowy i Wydział Rolnictwa w Świeciu domagają się wykorzystania funduszów, a spółdzielcy z Topólna są nieczuli na kierowane pod ich adresem prośby i polecenia. Tymczasem obora w spółdzielni przecieka, a brak bydła i trzody chlewnej nie pozwala im na rozwinięcie gospodarki i zwiększenie dochodów spółdzielni.

Takich spółdzielni w powiecie świeckim jest więcej, jak np. Czaple, które wykorzystały 54 procent kredytów, Dworzyska (42,5 proc.), Białe (71 proc.). Pod względem wykorzystania kredytów odstają nadto spółdzielnie produkcyjne w Parlinie, Wiągu, Kosowie, Zajączkowie i Drozdowie.

Również spółdzielcy z powiatu wyrzyskiego, sępoleńskiego i toruńskiego nie dość energicznie walczą o wykorzystanie kredytów inwestycyjnych. Np. spółdzielnie produkcyjne powiatu wyrzyskiego mają jeszcze do wykorzystania 100 tysięcy złotych, a spółdzielnie powiatu sępoleńskiego 60 tysięcy złotych na zakup bydła i trzody chlewnej.

### WYGODNI SPÓŁDZIELCY Z MOCHLA

W niektórych spółdzielniach produkcyjnych naszego województwa można spotkać się z dziwnym wygodnictwem spółdzielców. Np. członkowie spółdzielni produkcyjnej w Mochlu w powiecie bydgoskim otrzymali od Państwa kredyty na budowę obory. Spółdzielcy z Mochla zamiast pomóc w budowie przypatrywali się z założonymi rękoma jak murarze z Wydziału Budownictwa Wiejskiego wznosili mury. Do obowiązków spółdzielców należała m. in. zwózka materiałów budowlanych i wykonanie robót niefachowych przy budowie obory. Spółdzielcy z Mochla jednak zdają się o tym nie wiedzieć. Materiały budowlane zwiozła Gminna Spółdzielnia, a wszystkie prace fachowe i niefachowe wykonali robotnicy z Wydziału Budownictwa Wiejskiego przy Prezydiach PRN i WRN w Bydgoszczy.

Brak pomocy ze strony członków spółdzielni opóźnił poważnie budowę obory i podniósł wydatnie koszt inwestycji.

### KREDYTY INWESTYCYJNE MUSZĄ BYĆ WYKORZYSTANE

Przytoczone przez nas fakty świadczą, że wykorzystanie kredytów inwestycyjnych przez niektóre spółdzielnie produkcyjne w naszym województwie pozostawia wiele do życzenia. Mamy już obecnie grudzień, a szereg spółdzielni nie wykorzystało jeszcze ani połowy otrzymanych kredytów mimo, że w spółdzielniach tych jest jeszcze wiele do zrobienia.

Organizacje partyjne w spółdzielniach nie wykorzystujących kredytów winny poświęcić tym sprawom znacznie więcej uwagi, niż do tej pory, walczyć z wszelkimi próbami przesuwania terminów, mobilizować do prac inwestycyjnych członków spółdzielni, nie dopuszczać do odkładania z miesiąca na miesiąc zakupu bydła i maszyn rolniczych, kontrolować w krótkich odstępach czasu stopień wykorzystania kredytów.

W bieżącym roku nie może przepaść ani jedna złotówka kredytów inwestycyjnych w spółdzielniach produkcyjnych naszego województwa.

Termin wykorzystania kredytów jest bardzo krótki, gdyż upływa z dniem 30 grudnia br. i po tym terminie nieodwołalnie skreślone zostaną kredyty.

Konieczne jest więc, ażeby wszystkie spółdzielnie produkcyjne w województwie bydgoskim, które dotychczas nie wykorzystały wszystkich kredytów, przystąpiły niezwłocznie do inwestycji, remontów i zakupów, na które otrzymały pieniądze od Państwa.

Ażeby wszystkim spółdzielniom umożliwić pełne wykorzystanie funduszów, niezbędna jest jak najdalej idąca pomoc ze strony Prezydiów GRN, PRN, Komitetów Powiatowych, Wydziałów Rolnictwa przy Prez. PRN, Gminnych Spółdzielni i architektów powiatowych.

Należy wykorzystać wszystkie możliwości i środki, które zapewnią pełne wykorzystanie kredytów inwestycyjnych przez spółdzielnie produkcyjne w naszym województwie.

**K. Ch.**

# Naukowcy Torunia opierają się na przodującej nauce radzieckiej

**Mgr Bolesław Pleśniarski**
starszy asystent UMK

Ludzie pracy w Polsce szeroko stosują zdobycze radzieckiej nauki i praktyki. Z bezprzykładnego w dziejach ludzkości rozkwitu nauki radzieckiej korzystają również obficie pracownicy naukowi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Naukowcy toruńscy przejęli zasadniczą cechę nauki radzieckiej, jaką jest jej planowość. W ZSRR nauka, jak i wszelka inna praca jest ściśle planowana. Wychodzi się tam ze słusznego założenia, że społeczeństwo i państwo mają prawo wiedzieć, co w danym momencie każdy uczony robi, mają prawo ustalić, jaka problematyka jest na danym etapie szczególnie potrzebna, jaka zaś może być odłożona na później. Nie jest to zatem planowość formalna, ale istotna, wynikająca z dalekosiężnych celów, jakie nauce stawia państwo.

Naukowcy radzieccy nauczyli również uczonych UMK wiązać swą pracę z życiem, z produkcją przemysłową i rolną. Chemicy współpracują z Zakładami Sodowymi w Mątwach, Zakładami Zielarskimi w Bydgoszczy i Zakładami Nawozów Sztucznych w Toruniu. Wydział Biologii i Nauk o Ziemi odwiedza PGR-y, spółdzielnie produkcyjne i chłopów gospodarujących indywidualnie, humaniści wygłaszają odczyty i prowadzą dyskusje na wsi i w mieście. Wszystkie wydziały starają się powiązać swoje badania naukowe z wielkimi zadaniami Planu 6-letniego.

Tyle uwag ogólnych. Zanim przejdę do omówienia sposobu i zakresu wykorzystywania zdobyczy przodującej nauki radzieckiej przez poszczególne katedry UMK stwierdzić muszę, że **nie ma dziś w UMK zakładu naukowego, który by nie stosował radzieckich metod pracy i nie opierał się na osiągnięciach radzieckiej nauki.**

Pomijając **katedrę nauk społecznych**, która od chwili powstania opierała się całkowicie na metodach radzieckich katedr uniwersyteckich, instytutów pedagogicznych i instytutów naukowo - badawczych, **katedra pedagogiki UMK** jako jedna z najpierwszych zajęła się studiowaniem prac radzieckich pedagogów.

Lektura obowiązująca dzieł A. Makarenki i innych przodujących pedagogów radzieckich, biuletyn Zakładów Pedagogiki udostępniający prace współpracowników radzieckiej Akademii Nauk Pedagogicznych naszym studentom, referaty omawiające podstawy pedagogiki radzieckiej i jej istotę, a także wykłady i seminaria **prof. dr K. Sośnickiego** wykazują, że pedagogika stała się prawdziwą nauką dopiero z chwilą zastosowania metody marksistowskiej, że od tego czasu na katedrze pedagogiki zapanował nowy, socjalistyczny kierunek nauczania.

Ten sam kierunek nauczania wybił się w wykładach **prof. Lechickiej** z zakresu historii oświaty i wychowania.

Pomoc nauki radzieckiej na **katedrze historii Polski średniowiecznej** wyraża się w stosowaniu metody marksistowskiej w pracach seminaryjnych, dyskutowaniu najnowszych osiągnięć radzieckich badaczy epoki feudalizmu i poruszaniu w pracach magisterskich i doktorskich problematyki społeczno - ekonomicznej. Przykładem tego jest praca **dr. T. Grudzińskiego** pt. „Klasowa geneza rewolucji z pierwszej połowy **XI** wieku".

**Prof. dr Stelmachowska** poddaje w **Zakładzie Etnografii** dyskusji zespołowej rozprawy zawarte w „Sowietskoj Etnografii", zapoznaje studentów z metodologią radziecką, a wiele prac dyplomowych wiąże z kulturą materialną i społeczną Azji Centralnej.

Dla **Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi** wzorem są biologowie radzieccy, dociekający bogactw naturalnych kraju, wykrywający coraz to nowe zapasy kopalin, zapewniając niezbędne surowce wielu gałęziom przemysłu radzieckiego.

Wielkie pomocnicze znaczenie dla **Zakładu Geologii UMK** ma praca J. A. Jefremowa „Tafonomia i kronika geologiczna" ujmująca w sposób nowy zagadnienie wykorzystywania danych paleontologicznych w geologii.

W dużym stopniu korzysta zakład z podręcznika do geologii historycznej Strachanowa, z którego wykonywane są tablice i mapy paleogeograficzne. Nieocenione są podręczniki radzieckie z zakresu mineralogii, petrografii, paleozologii i tektoniki.

Kluczem do oznaczania skamielin jest na ćwiczeniach **Zakładu Paleontologii** podręcznik A. Dawitaszwili.

Dla utrzymania stałego kontaktu z osiągnięciami nauki radzieckiej i zużytkowania ich zarówno w metodyce, jak i w naświetlaniu uzyskiwanych przez **Zakład Anatomii Porównawczej i Embriologii UMK** wyników, abonuje ten zakład naukowe czasopisma radzieckie i zamawia najnowszą literaturę naukową.

**Zakład Neurofizjologii i Fizjologii Porównawczej** opiera się już z tytułu zakresu swego przedmiotu na neurofizjologii pawłowskiej. Duże zainteresowanie wywołała praca W. Niegowskiego o prawach zamierania i odżywania funkcji centralnego systemu nerwowego oraz dzieło B. Kłosowskiego o mechanizmie dopływu krwi do mózgu.

Zakład **Mineralogii i Petrografii** posiada nie tylko bardzo liczną fachową literaturę, ale rozporządza również szeregiem przyrządów radzieckich. Ten sam zakład stosuje w całej rozciągłości metody krystalograficzne i optyczne Fedorowa.

Adepci fizyki doświadczalnej uprawiają z powodzeniem szeroko stosowaną w Związku Radzieckim forolu mineseencję. Do egzaminów i referatów seminaryjnych przygotowują się studenci z podręczników i monografii radzieckich. Mowa tu o „Mikrostrukturze światła" oraz „Oku i słońcu" Sergiusza Wawiłowa.

Toruńscy chemicy z powodzeniem kontynuują prace wcześnie zmarłego, wielkiego chemika rosyjskiego L. Czugajewa, który szeroko rozwinął badania w dziedzinie tzw. związków kompleksowych. Zakład Chemii Nieorganicznej przedstawia na cotygodniowych seminariach bieżące nowości, jakie zostały opracowane w radzieckim czasopiśmiennictwie naukowym. Metodyka pracy zakładu jest oparta na podręcznikach Aleksiejewa „Półmikro chemiczna analiza jakościowa", Pietraszyna „Analiza jakościowa" i innych.

Dziekan **Wydziału Sztuk Pięknych prof. K. Dargiewicz** stwierdza, że niemożliwe jest prowadzenie pracy dydaktycznej bez oparcia się o osiągnięcia nauki radzieckiej. Zakład Rysunku korzysta stale z poglądów i wskazań Akademii Sztuk ZSRR, z licznych prac dydaktycznych teorii nauczania rysunku tudzież z licznych monografii obrazujących twórczość artystów radzieckich. Zakład Technologii i Technik Malarskich wzoruje się prawie wyłącznie na metodach, bogatym doświadczeniu i najpoważniejszych w tej dyscyplinie wynikach nauki radzieckiej. Nauka technologii malarskiej jest bowiem nauką młodą i w polskim języku nie ukazało się dotąd ani jedno poważniejsze dzieło z tej dziedziny. Tak samo w architekturze wnętrz jedynie Związek Radziecki daje w swej literaturze odpowiedni materiał metodologiczny i przykładowy, ilustrujący postulaty realizmu socjalistycznego.

**Studium Konserwatorstwa i Muzealnictwa** oraz **Zakład Malarstwa Stalugowego** stosują metodologię marksistowską, leninowską teorię odbicia rzeczywistości i stalinowskie sformułowanie bazy i nadbudowy. Również **katedra rzeźby UMK** stosuje tak w pracy dydaktycznej jak artystycznej metodę realizmu socjalistycznego sprecyzowaną w wydawnictwach Akademii Sztuk Plastycznych ZSRR i wydawnictwach Komitetu do Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów ZSRR.

Na temat stosowania metod i wyników nauki radzieckiej na UMK można by wiele mówić. Ale już z powyższych uwag wynika, że pracownicy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu czerpią śmiało z niewyczerpanego dorobku uczonych radzieckich.

# Zagadnienia oświaty i wychowania młodzieży

## — tematem obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej

Drugi dzień obrad VI sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej poświęcono omówieniu zagadnień związanych z oświatą i wychowaniem młodzieży.

W okresie rządów władzy ludowej w upowszechnieniu kultury i oświaty poczyniliśmy olbrzymi krok naprzód. W ciągu 8 lat powstało wiele nowych pięknych szkół, zlikwidowany został jako zjawisko masowe, analfabetyzm, wzrosły wielokrotnie cyfry dotyczące upowszechnienia książki i czytelnictwa prasy. W tych wspaniałych osiągnięciach nie brak również wkładu pracy naszego województwa.

O tych osiągnięciach i trudnościach mówił w obszernym referacie kierownik Wydziału Oświaty Prez. WRN Władysław Bachowski.

Wiele wysiłku włożono w pracę nad wychowaniem młodzieży szkolnej, nad podniesieniem wyników nauczania, doskonalenia kadr pedagogicznych. Rok 1952 przyniósł pod tym względem dalszą poprawę, ale nie znaczy to, że stan i poziom naszego szkolnictwa jest już zadowalający.

Wiele szkół podstawowych przede wszystkim w Bydgoszczy jest nadal nadmiernie przeciążonych, co utrudnia pracę ofiarnym nauczycielom i wychowawcom. Pocieszającym natomiast objawem jest fakt, że stale spada liczba tych szkół, które posiadają jednego nauczyciela. W chwili obecnej na 1433 szkoły podstawowe tylko w 230 uczy jeden nauczyciel (o 55 szkół mniej aniżeli w r. 1951). Powszechność nauczania w szkolnictwie podstawowym jest realizowana w naszym województwie w całej pełni.

Stale wzrasta procent młodzieży robotniczo - chłopskiej w szkołach średnich. Jeżeli przeglądniemy statystyki z lat 1939 i 1952 to dostrzeżemy, że w tym zakresie poczyniono ogromne postępy. W roku 1939 tylko 13 proc. synów i córek robotników i pracujących chłopów Pomorza pobierało naukę w średnich szkołach ogólnokształcących, dziś procent ten wskazuje liczbę — 61.

Podobnych cyfr, które mówią o stałym rozwoju szkolnictwa, o polepszaniu warunków i wyników nauczania, o uruchomionych placówkach kulturalno - oświatowych można by przytoczyć bardzo wiele. Mówił o nich sprawozdawca szeroko.

Zainteresujmy się dla przykładu oświatą dla dorosłych, dla tych, którym sanacyjny reżim uniemożliwiał dostęp do nauki.

Wprawdzie nie wszystkie instytucje i rady zakładowe doceniają jeszcze problem oświaty dla dorosłych, problem nauki ludzi pracy, niemniej jednak i w tej dziedzinie cyfry są bardzo wymowne. Z mroków analfabetyzmu wyrwano ogółem 32.377 osób, które dziś potrafią pisać i czytać. W tej chwili 1740 osób przygotowuje się do złożenia egzaminów, a 3370 pobiera naukę w szkołach podstawowych dla dorosłych.

Poważne osiągnięcia można i trzeba zanotować w dziedzinie nauczania języka rosyjskiego, którego znajomość pozwala młodzieży i starszym na korzystanie z radzieckich dzieł naukowych, podręczników i pogłębia stale przyjaźń oraz miłość do Wielkiego Kraju Rad. Obecnie na terenie województwa czynnych jest 570 kursów z 10.900 słuchaczami.

Dużo miejsca poświęcił referent zagadnieniom wychowania młodzieży.

— „Chcemy wychowywać nowe pokolenie światłych, wszechstronnie rozwiniętych i aktywnych społecznie nowych obywateli Polski, którzy łączyć będą w sobie gorącą miłość ojczystego kraju i pragnienie pomnożenia jego zdobyczy z głębokim poczuciem więzi narodowej i braterstwa z twórczymi wysiłkami narodów socjalistycznych z wszystkimi siłami w świecie, walczącymi o pokój i postęp" — powiedział Towarzysz Bolesław Bierut.

I o takie wychowanie człowieka walczy nauczycielstwo pomorskie w codziennej ofiarnej pracy w mieście i na wsi.

— Sprawa ideowo-politycznego wychowania młodzieży związana jest z wynikami nauczania. Tam, gdzie nauczyciel walczy o atmosferę ideową, gdzie istnieje atmosfera pracy i wysiłku, tam są dobre wyniki nauczania i daje się zdecydowaną odprawę wrogowi klasowemu — stwierdził ob. Bachowski.

Odsiew uczniów, którzy nie uzyskują właściwych wyników w nauce stale się zmniejsza, ale nie osiąga jeszcze poziomu jakiego należałoby oczekiwać i dlatego konieczne jest zwiększenie wysiłków w tym kierunku, nie tylko pedagogów, ale również rodziców poprzez komitety rodzicielskie.

W końcowej fazie referatu omówione zostały sprawy kadr nauczycielskich, które są jeszcze niedostateczne i nie zaspokajają stale rosnących potrzeb szkolnictwa pomorskiego.

Referat wywołał ożywioną dyskusję, w czasie której radni z wielką troską o przyszłość naszej młodzieży wypowiadali swe uwagi i propozycje odnośnie dalszej poprawy w szkolnictwie.

Radny dr Bandura w swej wypowiedzi przytoczył kilka cyfr świadczących o dorobku władzy ludowej, w dziedzinie oświaty. Kiedy np. w roku 1939 inwestycje przeznaczone na budowę i rozbudowę szkół nie przekraczały możliwości wybudowania 4 budynków szkolnych o skąpych salach lekcyjnych, to w roku 1952 na terenie naszego województwa przeprowadzono budowę względnie rozbudowę 35 szkół nowocześnie wyposażonych o dużych, jasnych salach i bogato wyposażonych pomocach naukowych.

Ponieważ w Bydgoszczy zagęszczenie w szkołach jest największe — uruchomione zostaną w roku przyszłym dodatkowe kredyty, które pozwolą na budowę dwóch nowych szkół; zapewni to należyte warunki nauki dla 1.100 dzieci.

Sprawę bibliotek i zatrudnienia absolwentów wyższych uczelni na terenie naszego województwa w szkolnictwie, omówił radny mgr Esman. Mówca poruszył także ważny problem pedagogizacji rodziców, wciągnięcia ich do życia szkolnego, do pomocy nauczycielom w ich pracy wychowawczej z młodzieżą.

(w)

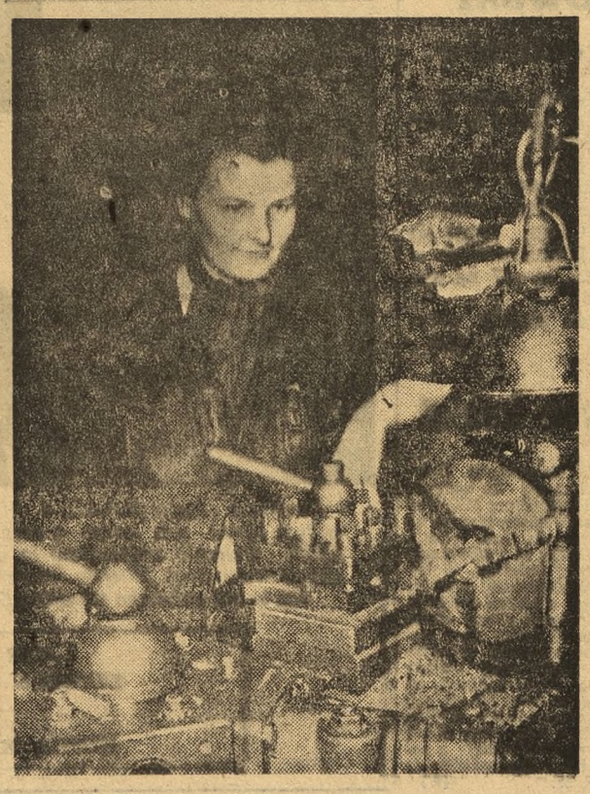

*BRONISŁAWA KULIKOWSKA jest pomocnikiem tokarza Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy. Wyrabia ona przeciętnie 240 proc. normy i należy do przodujących pracowników działu.*
*Foto „Gazeta" L. Staniszewski*

# Słońce w służbie budowniczych komunizmu

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje, że w Związku Radzieckim osiągnięto poważne sukcesy w dziedzinie heliotechniki — wykorzystania energii słońca dla celów naukowych i technicznych.

W Związku Radzieckim skonstruowano już wiele aparatów słonecznych, które znajdują zastosowanie w przemyśle, rolnictwie, medycynie i w życiu codziennym. W laboratorium heliotechnicznym Instytutu Energetyki Akademii Nauk ZSRR skonstruowano aparat, którego lustro skupiając promienie słoneczne automatycznie przesuwa się za słońcem. Aparat ten stwarza temperaturę, przy której można topić wolfram, tj. temperaturę 3.000 stopni C. Nowy aparat znalazł szerokie zastosowanie przy spawaniu metali.

Skonstruowano również helioaparaturę z lustrem o średnicy 1 m. Aparat ten przeznaczony jest do gotowania wody i przygotowania pożywienia w gospodarstwie domowym. Jego moc równa jest mocy 600-watowego piecyka elektrycznego.

Skonstruowano i wypróbowano aparaty słoneczne przeznaczone do ogrzewania mieszkań zimą ciepłem słonecznym nagromadzonym latem w specjalnych akumulatorach. Nagromadzona energia może być również z powodzeniem wykorzystana do chłodzenia powietrza.

Grzejniki słoneczne mogą również znaleźć zastosowanie przy podgrzewaniu wody zatapiającej plantacje ryżu. Podgrzewanie wody zwiększa urodzajność ryżu o 50—60 proc.

# Żądamy zwołania konferencji czterech mocarstw celem pokojowego uregulowania problemu niemieckiego!

## Z życia Partii

**(b) Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz - Kolejowa zawiadamia, że zebranie koła terenowego odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 18 w sali KD. Obecność obowiązkowa.**

## Uroczysta akademia w gmachu Woj. RN.

(b) Obwodowe Komitety Frontu Narodowego nr 136 i 140 urządzają w dniu 5. 12. br. o godzinie 18 przy ulicy Dworcowej 63 w gmachu WRN uroczystą akademię z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Na powyższą akademię zaprasza się mieszkańców obwodów 136 i 140.

## Pracownicy Wagonowni współzawodniczą o tytuł najlepszej brygady

Po przedterminowym wykonaniu planu miesięcznego w 104 procentach załoga Wagonowni Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego na naradzie wytwórczej w dniu 2 bm. przystąpiła do współzawodnictwa międzyzakładowego o tytuł najlepszej brygady.

Współzawodnictwo polega na prowadzeniu robót w myśl harmonogramu pracy. We współzawodnictwie tym biorą udział brygady mistrzów i przodowników: Bednarka, Szczerbowskiego, Sikorskiego, Waszaka i Szymańskiego z taśmy nr 36. Brygady te współzawodniczą z zakładami gliwickimi i Ostrowa Wielkopolskiego.

Jest to czyn godny naśladowania dla innych brygad robotniczych.

**Wiktor Grycza**

## Komunikat Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego w Bydgoszczy

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego zawiadamia wykładowców wszystkich form szkolenia partyjnego w Bydgoszczy, że seminaria na temat XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (część III — o Partii) odbędą się w dniach:

4. XII. godz. 17.00 dla wykładowców kursów partyjnych i szkół politycznych z Dzielnicy Kolejowa.
5. XII. godz. 17.00 dla wykładowców kursów partyjnych i szkół politycznych z Dzielnicy Fabryczna.
9. XII. godz. 17.00 dla wykładowców Kół Studiowania Życiorysu Towarzysza Stalina i grup samokształcenia ze wszystkich Dzielnic.

W obecnym tygodniu odbędą się w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego w Bydgoszczy seminaria wojewódzkie z kierownikami seminariów powiatowych na temat XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (część III — o Partii).

4. XII. godz. 10.00 seminarium dla kierowników seminariów powiatowych z wykładowcami Kół Studiowania Życiorysu Towarzysza Stalina.
5. XII. godz. 10.00 seminarium dla kierowników grup samokształcenia.

## Uwaga czytelnicy i korespondenci „Gazety Pomorskiej"

**(b) W dniu 5 bm. o godz. 17, w lokalu Klubu Korespondentów „Gazety Pomorskiej, przy ul. Dworcowej 12, odbędzie się zebranie czytelników i korespondentów „Gazety Pomorskiej", na którym prawnik omówi Ustawę o amnestii oraz poinformuje — jak można korzystać z porad prawnych „Gazety".**

**Po spotkaniu uczestnicy będą mogli korzystać na miejscu z porad prawnych.**

## CBR wyszkoliło nowe kadry fachowców

(b) Pracownicy Centralnego Biura Rozrachunkowego P i T obchodzili w niedzielę uroczystość zakończenia kursu na maszynach Aritma. W sali KS Stal przy ul. Floriana zebrali się kursiści oraz pracownicy CBR, aby dokonać podsumowania osiągnięć trzymiesięcznego kursu, a także pracy zawodowej i społecznej całego zespołu. W wyniku mechanizacji, w CBR wprowadzona zostanie kontrola obrotu przekazowego na maszynach Aritma. Dla przygotowania się do tej pracy, 90 młodych pracowniczek przez okres trzech miesięcy pracowało zawodowo, a po pracy uczyło się praktycznie i teoretycznie na specjalnym kursie.

6 najlepszych kursistek otrzymało dyplomy wyróżnienia oraz nagrody pieniężne, 41 — nagrody książkowe oraz wszystkie kursistki — świadectwa ukończenia kursu.

Egzamin zdało 87 pracowniczek CBR i to 6 z wynikiem bardzo dobrym, 35 z dobrym, 46 z dostatecznym.

Przodownicą nauki była Halina Zielińska, sekundowały jej dzielnie Krystyna Zielińska, Teresa Ziółkowska, Irena Janowiak, Zentkowska i Ptasińska.

Ponadto około 40 innych pracowników CBR wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej, otrzymało nagrody pieniężne.

W części artystycznej wystąpił zespół świetlicowy szkoły im. Kopernika.

**Ludwik Kiełpiński**

## Festiwal FILMÓW RADZIECKICH

### „Wiejski lekarz"

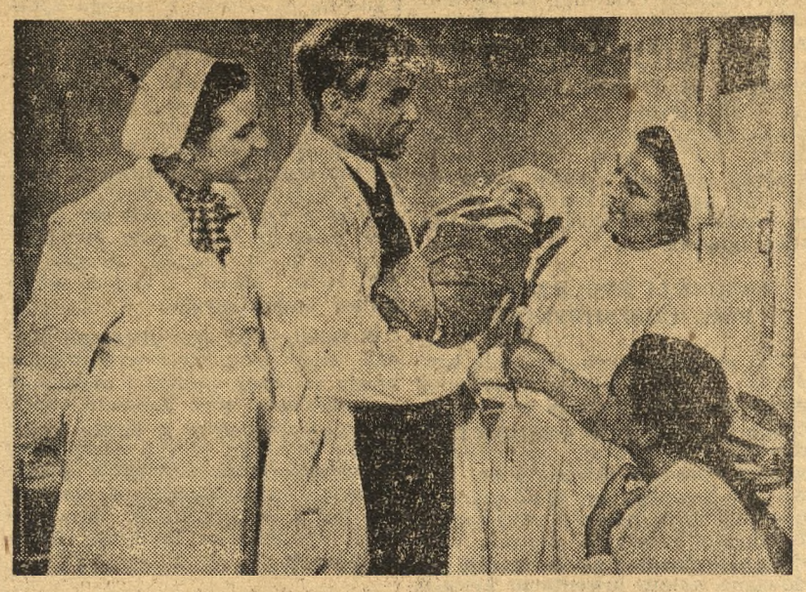

*(b) Młoda lekarka Tatiana Kazakowa przyjeżdża na wieś, by pracować w rejonowym szpitalu dla kołchoźników.*

*Kierownikiem szpitala jest doświadczony, stary lekarz wiejski Arseniew. Mając świeżo w pamięci zły stosunek do pracy poprzednika Kazakowej młodego lekarza Tiomkina, Arseniew początkowo nie ma zaufania do Kazakowej i traktuje ją z niechęcią. Jednakże praca młodej lekarki przekonuje go do niej i po pewnym czasie oboje już zgodnie wspólnie pracują.*

*Kazakowa musi się zżyć z nieznanym jej środowiskiem: kołchoźnikami, personelem szpitala. Jej praca jest ciężka i odpowiedzialna. Nieraz zdarzają się wypadki: nocny wyjazd do chorego, przedwczesny poród, zasłabnięcie w czasie żniw, nagła operacja ślepej kiszki. Jednakże Kazakowa przy pomocy Arseniewa i innych pracowników szpitala wywiązuje się ze swych obowiązków bez zarzutu.*

*Arseniew ciężko zapada na serce. Kierownictwo szpitala obejmuje po nim Kazakowa.*

*Dzięki zapałowi do pracy i zdobytemu już doświadczeniu daje sobie radę na tym odpowiedzialnym stanowisku.*

*Arseniew z jej pomocą opracowuje do końca swoje pamiętniki, mówiące o długoletnim doświadczeniu w pracy lekarza wiejskiego.*

*Dzięki wytrwałej pracy i staraniom Kazakowej szpital rozbudowuje się: zostaje zaopatrzony w bieżącą wodę i aparat do prześwietleń.*

*Na zjeździe lekarzy wiejskich w Moskwie Kazakowa w zastępstwie chorego Arseniewa opowiada o odpowiedzialnej pracy wiejskich lekarzy, o trudnościach i doświadczeniach w tej pracy.*

*Jednym z ubocznych wątków filmu jest sprawa młodego lekarza, początkowo egoisty i karierowicza — Tiomkina, który powraca do pracy w szpitalu.*

*Kazakowa, Arseniew i wszyscy towarzysze pracy pragną, by stał się on pełnowartościowym radzieckim człowiekiem — i gotowi są pomóc mu. Ich wysiłki nie pozostają bez wyniku — pod wpływem zespołu Tiomkin przełamuje się, zmienia i pracuje z pożytkiem dla społeczeństwa.*

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95. Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy miejski, terenowy i depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul. Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99.
Redakcja nocna 47-89.
Redaktor techniczny i korektornia 38-73.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel 48-96 i 48-56.
Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz. Bydgoszcz ul. Armii Czerwonej 5. Centrala: 27-90 Prenumerata zbiorowa: 19-51 Sprzedaż komisowa: 19-51 Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50 Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 007
Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch" w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6 Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.
Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.
E-3-11704
Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
Form 75/115,5, rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 50 g.

## W piątek w teatrze „Opera na estradzie"

(b) Najbliższy koncert symfoniczny nawiąże do popularnego w ubiegłych sezonach cyklu „OPERA NA ESTRADZIE". Na całość koncertu złożą się fragmenty opery „Rusałka" Dargomyżskiego oraz montaż słynnej opery Mussorgskiego „BORYS GODUNOW". Do przygotowania operomontażu przystąpiła dyrekcja Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej nader starannie. Nabyto specjalnie komplet dzwonów, które tak ważną odgrywają rolę w muzyce do „Borysa Godunowa". Na solistę zaproszono słynnego basa ANTONIEGO MAJAKA.

Współudział w koncercie weźmie również chór ARION pod dyr. A. Rybki. Słowo wiążące, które wygłosi art. dram. HENRYK ADAMCZAK, napisał wg słynnego dramatu A. Puszkina ALFRED KOWALKOWSKI. Dyrygować całością będzie OLGIERD STRASZYŃSKI.

Koncert odbędzie się w piątek, 5 grudnia, **wyjątkowo o godz. 20** w PT ZP. Ważne abonamenty A.

## Ze sportu

## Spotkanie sportowców Bydgoszczy na wieczornicy OWKS

W sobotę odbyło się w sali Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Wojskowych spotkanie sportowców miasta Bydgoszczy zorganizowane przez zarząd OWKS. W pierwszej tego rodzaju imprezie wzięli udział przedstawiciele rad okręgowych i kół sportowych poszczególnych zrzeszeń oraz czołowi aktywiści.

Licznie zebranych sportowców powitał ofic. Urbanowicz.

— Tylko właściwie zrozumiane współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi zrzeszeniami i pionami sportowymi oraz harmonijna współpraca przyczynią się do dalszego rozwoju kultury fizycznej na Pomorzu — powiedział ofic. Urbanowicz.

Referat pt. „Realizacja uchwał Biura Politycznego KC PZPR o rozwoju sportu" wygłosił ofic. Parzeniecki. Mówca omówił osiągnięcia i niedociągnięcia sportu w świetle wspomnianej uchwały. Do niewątpliwych osiągnięć sportowców - żołnierzy można m. in. zaliczyć zdobycie przez ciężarowców OWKS na mistrzostwach Polski trzech tytułów wicemistrzowskich oraz zajęcie I miejsca przez zespół pięściarski na Spartakiadzie Wojska Polskiego. Duży sukces odnieśli również piłkarze zdobywając tytuł mistrza Wojska Polskiego oraz zajmując I miejsce w swojej grupie w II lidze piłkarskiej. Wiele sukcesów odnieśli wioślarze, zajmując szereg pierwszych miejsc. Nakreślony plan pracy na rok 1953, obok sportu wyczynowego zwraca szczególną uwagę właśnie na umasowienie kultury fizycznej wśród oficerów, podoficerów, rodzin wojskowych i pracowników administracji wojskowej. Sportowcy - żołnierze zaopiekują się pięcioma szkołami ogólnokształcącymi oraz dwoma Ludowymi Zespołami Sportowymi OWKS nie zapomni również o łączności miasta ze wsią. Drużyna piłkarska zorganizuje 10 wyjazdów do Ludowych Zespołów Sportowych.

Do zebranych sportowców i aktywu sportowego przemówił także przewodniczący WKKF — Feliks Dąbrowski, który wskazał na przeobrażenia, jakie dokonują się w obecnej chwili w zakresie kultury fizycznej w kierunku pełniejszej realizacji uchwał Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu. Mówca wskazał, że wzorem w dalszej pracy sportowców polskich są przodujący w świecie sportowcy radzieccy, którzy biją rekordy światowe i wznoszą wspaniałe budowle komunizmu. Kończąc, przew. WKKF wyraził uznanie organizatorom spotkania, które przyczyni się do zacieśnienia współpracy międzyzrzeszeniowej dla dobra i rozwoju sportu bydgoskiego.

Na zakończenie części oficjalnej piłkarz — Musiał odczytał tekst listu wysłanego do bratniego klubu sportowego CDSA w Moskwie, w którym sportowcy OWKS i zrzeszeń sportowych Bydgoszczy przesłali gorące, braterskie pozdrowienia sportowcom radzieckim. **(P)**

## Graj, Weinberg i Masłowski prowadzą zaprawę zimową lekkoatletów

Lekkoatleci Gwardii pod kierunkiem trenera Biniakowskiego przygotowują nowe formy pracy nad utrzymaniem kondycji i przygotowaniem się do sezonu. Postanowiono więc przeprowadzać co drugą niedzielę (po raz pierwszy dn. 15 bm.) zaprawę terenową dla kobiet i mężczyzn zarówno zrzeszonych w Gwardii jak i niezrzeszonych.

Zaprawę poprowadzą znani zawodnicy jak: w rzutach — Masłowski, skokach — Weinberg, biegach średnich — Sierek, biegach długich Graj i w sprintach — Orsztynowiczówna.

Każdy, kto zechce brać udział w zaprawie winien dysponować ciepłym strojem i przedstawić zaświadczenie z poradni lekarskiej. Chętni mogą się zgłaszać u trenera Biniakowskiego w każdy wtorek w godz. 16—17 na stadionie letnim Gwardii.

Inicjatywie Gwardii należy przyklasnąć. **(w)**

## O mistrzostwo okręgu w koszykówce kobiet

W rozgrywkach o mistrzostwo Pomorza w koszykówce kobiet wezmą udział 4 drużyny: Kolejarz Toruń—Bydgoszcz oraz Spójnia Grudziądz i Włocławek. Turniej rozegrany zostanie w Grudziądzu w przyszłą niedzielę.

Na podstawie rozgrywek półfinałowych do dalszych walk o mistrzostwo Pomorza w koszykówce męskiej zakwalifikowały się następujące zespoły: z Torunia: Budowlani, Kolejarz i AZS oraz z Bydgoszczy Gwardia. 7 grudnia o godzinie 17.00 w Bydgoszczy Gwardia spotka się z Kolejarzem, a w Toruniu grać będą AZS i Budowlani. 10 grudnia dojdzie do pojedynku lokalnych rywali AZS i Kolejarza, a 12 grudnia Budowlanych — Kolejarzem. Ostatnia partia rozegrana zostanie 28 bm. Budowlani i AZS spotkają się z Gwardią.

Drużyna, która zajmie pierwsze miejsce zakwalifikuje się do rozgrywek na szczeblu centralnym o wejście do ligi.

* * *

Prezydium Sekcji Piłki Koszykowej, Ręcznej Siatkowej przychylając się do wniosku Komisji Dyscyplinarnej i Prezydium MKKF w Toruniu postanowiło ukarać następujących zawodników: Jachimka Ryszarda Bud. (Tor.), 18 miesięczną dyskwalifikacją za znieważenie i obrazę godności osobistej sędziego. Wojejko Halinę (Bud. Tor.) 2-miesięczną dyskwalifikacją za krytykowanie orzeczeń sędziów: Samorzewskiego SKS Kopernik (Tor.) ostrzeżeniem za niesportowe zachowanie się i niecenzuralne okrzyki pod adresem sędziów. Lamparską Urszulę i Maćkowską Danutę (Bud. Tor.) jednoroczną dyskwalifikacją za niesportowe i aroganckie zachowanie się pod czas zawodów międzyzrzeszeniowych w dniu 22. 7. Żydlewską Stefanię i Nochównę Gizelę (Bud. Tor.) półroczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na jeden rok. Dyskwalifikacja obowiązuje od dnia 1. 8. br. **(w)**

## Czy znasz Związek Radziecki?

### Zadanie 19

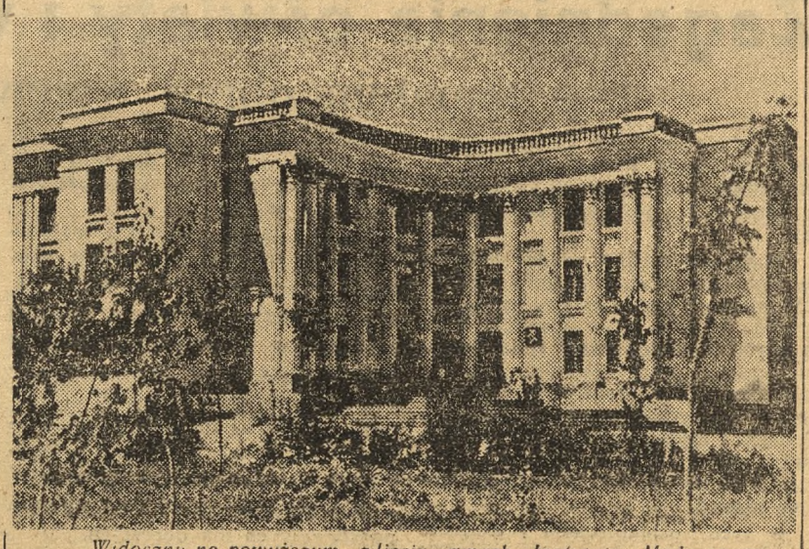

*Widoczny na powyższym zdjęciu gmach Instytutu Medycznego znajduje się w mieście Frunze — stolicy jednej z Republik SRR.*

*Jakiej Republiki to miasto jest stolicą, odpowiedzą nam uczestnicy konkursu.*

### Zadanie 20

*Powyższe zdjęcie pochodzi z filmu „Trzy spotkania" Główną rolę w tym filmie gra jedna z najpopularniejszych aktorek filmowych ZSRR Ostatnio widzieliśmy ją w jednym z najnowszych filmów produkcji radzieckiej „Wiejski lekarz".*

*Jak brzmi nazwisko tej aktorki?*

**„CZY ZNASZ ZWIĄZEK RADZIECKI?"**
**10**
**KUPON KONKURSOWY**

## Co, gdzie i kiedy?

POMORZANIN — „Wiejski lekarz" (godz. 15.45, 18 i 20,15).

POLONIA — „Wiejski lekarz" (godz. 17 i 19.15).

ORZEŁ — „Akcja B" (godz. 17 i 19).

WOLNOŚĆ — „Synowie" (godz. 16, 18 i 20).

GRYF — „Wiosna w Sakenie" (godz. 16, 18, 20).

BAŁTYK — „Panna bez posagu" (godz. 16 i 19) oraz „Karelo" — Fińska SRR" (godz. 18).

MIR — „Niedźwiedź" (godz. 19).

ROZMAITOŚCI — „Radziecka Armenia" (godz. od 16 do 23).

**TEATR ZIEMI POMORSKIEJ**

„Klub kawalerów" godzina 19.

**WYSTAWY**

**Muzeum im. L. Wyczółkowskiego** — otwarte codziennie od godz 10 do 16, w środę od godz 12 do 19 w niedzielę od godz. 10 do 14.

**POMORSKI DOM SZTUKI**

Plastycy Pomorza o Związku Radzieckim" oraz „Twórczość Gogola w oczach plastyków rosyjskich i radzieckich"

**NOCNY DYŻUR APTEK SPOŁECZNYCH**

Od soboty dnia 29 listopada br. godz. 22 do soboty dnia 6 grudnia br. godz. 8 rano, dyżur nocny dla rejonu śródmieście i Bielawy — pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 13, Al. 1 Maja 27, tel. 23-14. Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść, stały dyżur nocny pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 12, ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

Zaznacza się, że dyżur nocny trwa od godz. 22 do 8 rano.

**Nakładem Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych**
ukazała się
**Historia Polski 1864-1945**
**praca zbiorowa pod redakcją ŻANNY KORMANOWEJ**
Książka zatwierdzona do użytku szkolnego jako materiały pomocnicze dla nauczycieli i uczniów kl. XI na rok szkolny 1952/53.
Warszawa 1952 Str. 508 zł 9,50
**Do nabycia w księgarniach „Domu Książki".** (1804k

**Centrala Zaopatrzenia Rolnictwa Składnica Okręgowa Nr 2** w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka nr 60 PODAJE do wiadomości wszystkim ODBIORCOM jak i DOSTAWCOM, że **Magazyny** będą w czasie od 15 grudnia 1952 r. do 31 grudnia 1952 r.
**zamknięte**
z powodu przeprowadzania inwentury. W tym czasie żadne transakcje handlowe jak i materiałowe przeprowadzane nie będą.
1802k **DYREKTOR SKŁADNICY**

**Komunikaty**

**Dyrektor Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego** w Bydgoszczy, ul. Toruńska 155 przyjmuje **skargi i zażalenia** w każdy **poniedziałek** od godz. 13 do 15, w wypadku święta w dzień następny. (1805k

**Poszukiwania pracowników**

TECHNIKA budowlanego ewent. maszynowego lub rutynowanego MISTRZA budowlanego zatrudni natychmiast **Dyrekcja Państwowego Uzdrowiska** w Inowrocławiu. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje dział person. lny. (1807k

TECHNIKA siłowni cieplnych, REFERENTA BHP, ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych, KOBIETY do straży przemysłowej zatrudni **Zespół Młynów**, Bydgoszcz, Gen. Stalina 113. (1806k

SZOFER z dłuższą praktyką na samochód ciężarowy „Star" potrzebny. Zgłoszenia Bydgoszcz, ul. Długa 26 — biuro. (1808k

**NAUKA**

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź 1, skrytka 163. (1787k

**SPRZEDAŻ**

SPRZEDAM 8 fretek. Lipno, Dolna 13, Stefan Figiel. (4023p

**ZGUBY**

ZGUBIONO przepustkę wejściową i fabryczną, 3 kartki mięsno-tłuszczowe na nazwisko Józef Wojtowicz, Łęgnowo. (4020g

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, legitymację związków zawodowych. Henryk Kister, Bydgoszcz. (4021g

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr F XIX 19503 wydaną przez Gminną Radę Narodową, Sadłowo, nazwisko Henryk Skoniecny. (4022g

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Antonina Milarska, zam. Sadłowo, gmina Sadłowo, pow. Rypin. (4024p

**Czytajcie PRASĘ PARTYJNĄ**